

Car-sharing na fali.auta na minuty coraz popularniejsze

data aktualizacji: 2017.11.30



Współdzielenie samochodów to jeden z trendów branży motoryzacyjnej ostatnich lat. Dotarł również nad Wisłę i dynamicznie się rozwija. Według prognoz do 2021 roku co najmniej 14 milionów ludzi w Europie zarejestruje się w serwisach car-sharingowych.

Nowa epoka prosumentów

Ekonomia współdzielenia (ang. *sharing economy*) zmienia rzeczywistość, a tym samym i biznes. Zdaniem analityków PwC to początek epoki prosumentów. Wśród nich niewątpliwie liczną i ważną grupą jest pokolenie milenialsów, które coraz częściej odrzuca koncepcję własności. Nowoczesny prosument jest coraz bardziej świadomy i coraz mniej chce posiadać rzeczy na własność. Woli korzystać z chmury (*cloud computing*), rowerów miejskich, wynajmować nocleg na wakacjach za pośrednictwem serwisu Airbnb. Milenialsi stawiają na mobilność, oczekując usługi tu i teraz. Skoro możemy już wynajmować prywatne domy, mieć dostęp do telewizji na żądanie (VOD), branża motoryzacyjna również musi sprostać tym wyzwaniom. Stąd obok elektromobilności i *smart cars*, również rozwój car-sharingu, który jest odpowiedzią na mobilność i wzrastającą świadomość m.in. zanieczyszczeń środowiska. Car-sharing nie jest jednak wynalazkiem XXI wieku.

Jego idea powstała dużo wcześniej, bo w latach 40-tych minionego stulecia, w Szwajcarii. Pomysł współdzielenia aut był jednak zbyt rewolucyjny na tamte czasy i zyskał na popularności dopiero 50 lat później za sprawą takich firm jak ZipCar. Idea car-sharingu trafiła na podatny grunt w Ameryce Północnej (USA i Kanadzie) i w Europie, dynamicznie rozwijając się w Holandii i Niemczech.

Wsiadaj i jedź, kiedy chcesz

Car-sharing w praktyce polega na odpłatnym udostępnianiu użytkownikom aut przez operatora usługi. Samochody są najczęściej wypożyczane na krótki czas – minuty lub godziny.

– To wygodne i łatwo dostępne rozwiązanie, które sprzyja mobilności. Obecnie większość usług tego typu działa za pomocą aplikacji na smartfon, dzięki niej mamy dostęp do floty pojazdów. Możemy zarezerwować auto w najbliższej okolicy i ruszyć w drogę. W trybie free-floating można zostawiać i odbierać pojazd na dowolnym legalnym miejscu – tłumaczy Miłosz Franaszek, szef projektu Miejskiej Wypożyczalni Samochodów Elektrycznych VOZILLA we Wrocławiu.

System car-sharingu jest szczególnie atrakcyjny dla osób, które nie posiadają własnego samochodu i potrzebują go sporadycznie, lub rodzin, które czasem potrzebują dodatkowego pojazdu. Według European Federation for Transport and Environment, autorów broszury "Does sharing cars really reduce cars use?" przeciętny samochód osobowy jest nieekonomiczny i przez 90% czasu jest nieużywany. Utrzymanie samochodu w Polsce to koszt 12 tys. złotych rocznie (nie wliczając paliwa), jak wyliczyli to autorzy raportu „Polak w drodze 2.0 – wydatki kierowców” zleconego przez Santander Bank.

Ważna sprawa: ekologia

Usługi car-sharingowe są rozwijane w oparciu o najnowsze technologie motoryzacyjne. To też gratka dla fanów czterech kółek, którzy mogą sprawdzić się za kierownicą np. nowoczesnego samochodu elektrycznego, który dodatkowo jest bezemisyjny. Ekologia i dbałość o przestrzeń miejską to ważny aspekt car-sharingu.

Badania naukowców Uniwersytetu Kalifornijskiego w Berkeley wykazały, że 1 współdzielone auto w systemie free-floating może zastąpić od 9 do 13 prywatnych samochodów. W dłuższej perspektywie może przyczynić się to do zwiększenia miejskiej przestrzeni i zmniejszenia zanieczyszczenia dwutlenkiem węgla. We Wrocławiu również zauważyliśmy redukcję emisji CO₂. Według naszych współczynników w listopadzie ponad 12 ton CO₂ nie trafiło do atmosfery, dzięki korzystaniu z miejskiego car-sharingu – mówi Miłosz Franaszek.

Wpływ współdzielenia pojazdów na redukcję zanieczyszczeń potwierdziły również badania holenderskiej instytucji PBL Netherlands Environmental Assessment Agency. Wyniki pokazały, że kierowcy, którzy zrezygnowali ze swoich samochodów na rzecz car-sharingu, mogą przyczynić się do ogólnej redukcji CO₂ od 8 do 13% w skali roku.

86 000 współdzielonych pojazdów w 2016 roku

Jak wynika z badania "What's Ahead for Car-Sharing?" przeprowadzonego przez The Boston Consulting Group w 2016 roku współdzielonych było 86 000 pojazdów, z których korzystało 5,8 miliona użytkowników usługi (w samej Europie 2,1 miliona). Według prognoz car-sharing będzie dynamicznie się rozwijał, jako jeden z czołowych trendów nowoczesnej motoryzacji. Do 2021 roku co najmniej 14 milionów ludzi w Europie zarejestruje się w serwisach car-sharingowych, z czego 1,4 miliona będzie aktywnymi użytkownikami. Wzrastać będzie też liczba aut elektrycznych w tej usłudze.

Rynek dynamicznie rośnie również w Polsce. Według raportu Instytutu Keralla Research z czerwca br. na polskich drogach mamy już tysiąc współdzielonych pojazdów w ramach car-sharingu, które można wypożyczyć w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, Lublinie i Wrocławiu. W ostatnim od listopada funkcjonuje pierwsza w Polsce miejska wypożyczalnia samochodów elektrycznych.

- We Wrocławiu samochody VOZILLI cieszą dużą popularnością, a usługa wystartowała zaledwie 3 tygodnie temu. Otrzymujemy również sygnały o zainteresowaniu innych miast - dodaje Miłosz Franaszek. W przyszłym roku usługi współdzielenia samochodów mają się również pojawić w Trójmieście i Katowicach.

Źródło: